

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA
CZWARTA SEKCJA

SPRAWA JABLONSKÁ przeciwko POLSCE¹

(SKARGA nr 60225/00)

WYROK – 9 marca 2004 r.

W sprawie Jablonská przeciwko Polsce,
Europejski Trybunał Praw Człowieka (Czwarta Sekcja), zasiadając jako Izba
złożona z następujących sędziów:

Sir Nicolas BRATZA, *Przewodniczący*,

Pan M. Pellonpää,

Pani V. Strážnická,

Pan R. MARUSTE,

Pan S. PAVLOVSKI,

Pan L. GARLICKI,

Pan J. BORRERO BORRERO, *sędziowie*

oraz Pan M. O'Boyle, *Kanclerz Sekcji*,

obradując na posiedzeniu niejawnym 17 lutego 2004 r., wydaje następujący
wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 60225/00) wniesionej przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej do Trybunału 20 kwietnia 2000 r. na podstawie artykułu 34 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”) przez obywatelkę Słowacji, panią Márię Jablonská („skarżąca”).

2. Skarżąca nie była reprezentowana przez pełnomocnika procesowego w postępowaniu przed Trybunałem. Rząd Polski („Rząd”) reprezentowany był przez

¹ Wyrok stanie się prawomocny na podstawie warunków określonych w artykule 44 § 2 Konwencji.

pełnomocnika, pana K. Drzewickiego z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

3. Skarżąca twierdziła, w szczególności, że jej prawo do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie nie było poszanowane.

4. Skarga została pierwotnie przydzielona Czwartej Sekcji Trybunału (artykuł 52 § 1 Regulaminu Trybunału). Wewnątrz tej Sekcji ustanowiono Izbę w celu zbadania sprawy (artykuł 27 § 1 Konwencji), jak przewiduje artykuł 26 § 1 Regulaminu.

5. 1 listopada 2001 r. Trybunał zmienił skład swoich Sekcji (artykuł 25 § 1 Regulaminu). Przedmiotowa sprawa została przydzielona nowo utworzonej Czwartej Sekcji (artykuł 52 § 1 Regulaminu).

6. Decyzją z 19 marca 2002 r. Trybunał uznał skargę za częściowo dopuszczalną.

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

7. Skarżąca, pani Mariá Jablonská, jest obywatelką Słowacji pochodzenia polskiego. Urodziła się w 1921 r. w Warszawie i mieszka w Senec, na Słowacji.

A. Tło sprawy

8. Przed II wojną światową rodzice skarżącej dysponowali tytułem do pewnego domu w Warszawie. Na podstawie dekretu z 26 października 1945 r. wszystkie grunty w Warszawie zostały znacjonalizowane, a (rodzicom skarżącej) zostało przydzielone mieszkanie w Warszawie. Następnie zwrócili się oni do organów administracyjnych o przyznanie im prawa wieczystej dzierżawy ich domu. 10 lipca 1951 r. Warszawska Rada Narodowa odrzuciła ich wniosek. Po śmierci rodziców skarżąca, jako jedyna spadkobierczyni majątku, wystąpiła o zwrot lub odszkodowanie za utracone mienie.

9. Na podstawie aktu notarialnego z 4 grudnia 1989 r. Urząd Dzielnicowy Warszawy-Mokotów przyznał pewnemu małżeństwu, panu S. i pani G.-S., tzw. prawo użytkowania wieczystego mienia, które należało niegdyś do rodziców skarżącej. Pan S. i pani G.-S. podnosili, iż są następcami prawnymi rodziców skarżącej na podstawie umowy przenoszącej tytuł do nieruchomości – zawartej rzekomo w 1967 r.

10. 17 lutego 1992 r. prokurator wojewódzki w Warszawie złożył pozew w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie przeciwko panu S. i pani G.-S. oraz Urzędowi Dzielnicowemu dla Warszawy-Mokotów, wnosząc o stwierdzenie nieważności aktu notarialnego z 4 grudnia 1989 r.

11. Na podstawie aktu notarialnego z 30 marca 1992 r. pan S. i pani G.-S. sprzedali rzecz pani J. P.

12. 3 kwietnia 1992 r. skarżąca złożyła pozew w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie przeciwko panu S. i pani G.-S., dochodząc stwierdzenia nieważności aktu notarialnego z 4 grudnia 1989 r.

13. 23 czerwca 1992 r. sąd zarządził połączenie rozpatrywania spraw z powództwa wytoczonego przez prokuratora wojewódzkiego oraz z powództwa skarżącej. 7 maja 1997 r. postępowanie zostało zakończone orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie stwierdzającym nieważność aktu notarialnego z 4 grudnia 1989 r.

B. Postępowanie w sprawie stwierdzenia nieważności aktu notarialnego z 30 marca 1992 r.

1. Fakty przed 1 maja 1993 r.

14. 5 listopada 1992 r. skarżąca pozwała panią J. P., pana S. i panią G.-S. do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie. Wnosiła o stwierdzenie nieważności aktu notarialnego z 30 marca 1992 r. zawartego między panią J. P. i dwójką pozostałych pozwanych (zobacz wyżej paragraf 11).

15. 13 listopada 1992 r. sąd zwolnił skarżącą od kosztów sądowych.

16. 18 listopada 1992 r. sąd zabezpieczył roszczenie skarżącej i wyznaczył pierwszą rozprawę na 18 stycznia 1993 r.

2. Fakty po 1 maja 1993 r.

17. 13 maja 1993 r. Sąd Wojewódzki zawiesił postępowanie na podstawie artykułu 177 § 1 pkt. 1 kodeksu postępowania cywilnego. Uznał on, że rozstrzygnięcie sprawy zależało od wyniku postępowania wytoczonego przeciwko panu S. i pani G. S. (zobacz wyżej paragrafy 10-13 oraz niżej paragraf 27).

18. 19 września 1997 r. skarżąca zwróciła się do sądu o podjęcie postępowania. Tego samego dnia poskarżyła się do ministra sprawiedliwości na nadmierną długość postępowania.

19. Postępowanie zostało podjęte 30 września 1997 r.

Rozprawa wyznaczona na 5 lutego 1998 r. została jednakże odroczona, gdyż nie stawili się pozwani. Sąd wezwał ich do przedstawienia usprawiedliwienia nieobecności. Kolejna rozprawa, która miała się odbyć 2 czerwca 1998 r., została odroczona na wniosek adwokata skarżącej. Tego samego dnia sąd zwrócił się do Sądu Rejonowego w Warszawie o przedstawienie akt postępowania karnego toczącego się przed tym sądem oraz wezwał pozwanych do przedłożenia dalszych dokumentów dowodowych.

20. 30 lipca 1998 r. adwokat skarżącej zwróciła się do sądu, by nie wyznaczał

on żadnych rozpraw w okresie pomiędzy 3 a 12 sierpnia 1998 r. oraz pomiędzy 7 a 19 września 1998 r., z uwagi na jej urlop w tych dniach.

21. 25 listopada 1998 r. sąd zwrócił się do Sądu Rejonowego w Warszawie o przedłożenie wyciągu z księgi wieczystej prowadzonej dla przedmiotowej nieruchomości.

22. Dwie kolejne rozprawy, wyznaczone odpowiednio na 29 czerwca 1999 r. i 27 marca 2000 r., zostały odroczone – pierwsza z powodu nieobecności pozwanych, druga na ich wniosek.

23. 10 kwietnia 2000 r. skarżąca ponownie poskarżyła się do ministra sprawiedliwości na zwłokę w postępowaniu. 15 czerwca 2000 r. minister uznał, że postępowanie było rzeczywiście przewlekłe i przeprosił skarżącą. Stwierdził również, iż wszystkie podejmowane dotychczas środki w celu przeciwdziałania nieuzasadnionej przewlekłości w postępowaniu były nieskuteczne i pouczył prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie, by nadzorował przebieg procesu.

24. 12 lipca 2000 r. Sąd Okręgowy w Warszawie odbył rozprawę i wysłuchał oświadczeń pozwanych. 26 lipca 2000 r. sąd wydał wyrok, w którym stwierdził nieważność kwestionowanego aktu notarialnego. Następnie, [pozwani] zwrócili się do sądu o zwolnienie z kosztów sądowych.

25. 10 lipca 2001 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie odbył rozprawę. 24 lipca 2001 r. uchylił on wyrok sądu pierwszej instancji i oddalił powództwo skarżącej.

26. Skarżąca wniosła kasację do Sądu Najwyższego 30 października 2001 r. Prokurator apelacyjny wniósł kasację na jej rzecz 31 października 2001 r. Apelacje zostały oddalone 23 października 2002 r.

II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE

27. Na podstawie artykułu 173 i nast. kodeksu postępowania cywilnego sąd może zawiesić postępowanie cywilne albo z urzędu, albo na wniosek strony.

Artykuł 177 § 1 pkt 1 stanowi:

„§ 1. Sąd może zawiesić postępowanie z urzędu:

1) jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku innego toczącego się postępowania cywilnego”.

PRAWO

I. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 6 § 1 KONWENCJI

28. Skarżąca skarżyła się, że długość postępowania w jej sprawie przekroczyła rozsądny termin w rozumieniu artykułu 6 § 1 Konwencji. Postanowienie to we właściwej części stwierdza:

„Każdy ma prawo do ... rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez ... sąd ... przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym ...”.

29. Rząd zakwestionował tę opinię.

A. Okres podlegający rozpatrzeniu

30. Postępowanie rozpoczęło się 5 listopada 1992 r., kiedy skarżąca złożyła pozew do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie (zobacz wyżej paragraf 14), jednak okres podlegający rozpatrzeniu rozpoczął się 1 maja 1993 r., kiedy weszła w życie deklaracja Polski uznająca prawo do skargi indywidualnej na gruncie dawnego artykułu 25 Konwencji. Postępowanie zakończyło się 23 października 2002 r. (zobacz wyżej paragraf 26). Jego długość wyniosła zatem prawie 10 lat, z czego okres 9 lat, 5 miesięcy i 22 dni podlega jurysdykcji Trybunału *ratione temporis*.

B. Rozsądna długość trwania postępowania

31. Rozsądna długość postępowania musi być oceniana w świetle okoliczności danej sprawy oraz z uwzględnieniem kryteriów wypracowanych w orzecznictwie Trybunału, w szczególności, stopnia złożoności sprawy, postępowania skarżącego oraz właściwych władz, a także wagi postępowania dla skarżącego (zobacz między innymi wyrok *Humen przeciwko Polsce* [GC], nr 26614/95 § 60, z 15 października 1999 r.; oraz w sprawie *Frydlender przeciwko Francji* [GC], nr 30979/96, § 43, ECHR 2000-VII).

1. Zawiłość sprawy

32. Skarżąca stwierdziła, że sprawa była w pewnym stopniu skomplikowana.

33. Rząd ze swej strony utrzymywał, że nie zachodziły żadne okoliczności wpływające na skomplikowanie rozstrzygnięcia o roszczeniach skarżącej.

34. Odnosząc, iż przedmiotem postępowania było stwierdzenie nieważności zwykłej umowy sprzedaży rzeczy i że rozstrzygnięcie sprawy nie pociągało za sobą konieczności uzyskania obszernego materiału dowodowego, Trybunał uznaje, że sprawa nie była szczególnie skomplikowana.

2. Postępowanie skarżącej

(a) Argumenty stron

35. Skarżąca utrzymywała, iż nie przyczyniła się do przedłużenia postępowania oraz podkreśliła, że pomimo jej podeszłego wieku oraz faktu, że każde jej stawienie przed sądem okręgowym wiązało się z długą i męczącą podróżą, uczęszczała na rozprawy i składała zeznania w razie potrzeby. Nie wnosiła o nieuzasadnione odroczenia i nigdy nie spowodowała niewłaściwej zwłoki.

36. Rząd dowodził, że skarżąca w znaczącym stopniu przyczyniła się do przewlekłości postępowania. Przedłożył, że skarżąca, kierując powództwo, powinna była być świadoma, że jego rozstrzygnięcie zależało od wyniku wcześniej wszczętego postępowania dotyczącego stwierdzenia nieważności aktu notarialnego z 4 grudnia 1989 r. W związku z powyższym, sąd wojewódzki nie może ponosić odpowiedzialności za początkowy okres ponad 4 lat, w czasie którego postępowanie było zawieszone.

37. Rząd podkreślił ponadto, że adwokat skarżącej wnioskował, by sąd nie wyznaczał żadnych rozpraw w okresie pomiędzy 3 i 12 sierpnia 1998 r. oraz pomiędzy 7 i 19 września 1998, a także twierdził, że wynikająca stąd bezczynność sądu powinna zostać przypisana skarżącej. Z drugiej strony Rząd przyznał, że postępowanie pozwanych również spowodowało opóźnienia w postępowaniu.

(b) Ocena Trybunału

38. Trybunał nie jest przekonany twierdzeniem Rządu, że skarżąca spowodowała znaczące opóźnienia w postępowaniu. W tym kontekście Trybunał odnotowuje, że zawieszenie postępowania nie wynikło, co zdaje się sugerować Rząd, z opóźniającego postępowania ze strony skarżącej. Wywodziło się ono z postanowienia Sądu Wojewódzkiego i niezależnie od stopnia trafności tego rozstrzygnięcia, wynikłe stąd opóźnienie nie może być przypisane skarżącej. To samo stosuje się w odniesieniu do rzekomego wstrzymania toku postępowania spowodowanego przez fakt, iż w jednym tylko przypadku adwokat skarżącej zwróciła się do sądu o niewyznaczenie rozpraw w czasie jej urlopu wypoczynkowego (zobacz wyżej paragraf 22). W istocie nie wydaje się, by jednomiesięczna przerwa mogła rzeczywiście przedłużyć postępowanie, które w całości trwało prawie 10 lat.

3. Postępowanie organów sądowych oraz znaczenie postępowania dla skarżącego

(a) Argumenty stron

39. Skarżąca oświadczyła, że sąd nie postępował w jej sprawie z należytą starannością. W tym względzie powołała się na fakt, iż wiele rozpraw zostało odwołanych lub odroczonych oraz że miały miejsce długie przerwy między rozprawami.

Odnosząc się do kwestii znaczenia postępowania dla niej, skarżąca podkreśliła, że odnosiło się ono nie tylko do jej praw majątkowych, ale obejmowało również ważne sprawy o charakterze uczuciowym i osobistym związane z jej zdecydowanymi, choć daremnymi, wysiłkami na rzecz odzyskania jej domu rodzinnego niesłusznie przejętego przez władze komunistyczne. Co więcej,

zważywszy na jej podeszły wiek i słabe zdrowie, jak również znaczące trudności związane z podróżowaniem w jej wieku z domu w Senec na Słowacji na rozprawy do Warszawy, nadmierna długość postępowania spowodowała u niej dotkliwe obciążenie emocjonalne i fizyczne.

40. Rząd uznał, że właściwe sądy wykazały należyłą staranność w prowadzeniu sprawy skarżącej. Postępowanie przed sądem I instancji, po jego podjęciu 30 września 1997 r., zostało zakończone w okresie krótszym niż 4 lata. Prawdą jest, że rozprawa została odroczone kilkakrotnie z powodu nieobecności pozwanych. Tym niemniej Sąd Okręgowy podjął wysiłki w celu zapewnienia ich stawiennictwa. Przykładowo, w jednym przypadku sąd wezwał ich do przedłożenia usprawiedliwienia nieobecności. Ponadto, jedynie opóźnienia, które mogą być przypisane organom, mogą uzasadniać twierdzenie, że były one w sprzeczności z wymogiem „rozsądnego terminu”. Jako że w obecnej sprawie postępowanie stron było główną przyczyną opóźnienia postępowania, państwo polskie nie może być pociągnięte do odpowiedzialności za jego długotrwałość.

(b) Ocena Trybunału

41. Trybunał dostrzega, iż chociaż postępowanie było zawieszone na prawie 4 lata i 4 miesiące (zobacz wyżej paragrafy 18 i 19), nie może to usprawiedliwiać całkowitego czasu, jakiego właściwe organy potrzebowały, by rozpoznać sprawę o zaledwie przeciętnej zawłości.

42. Jakkolwiek pozwane państwo nie może być uznane za odpowiedzialne za wszystkie opóźnienia w postępowaniu, gdyż rzeczywiście niektóre rozprawy zostały odroczone z uwagi na nieobecności przeciwników skarżącej, Trybunał nie znajduje satysfakcjonującego wyjaśnienia prawie rocznego opóźnienia, które nastąpiło w okresie pomiędzy 2 czerwca 1998 r. a 23 czerwca 1999 r. (zobacz wyżej paragrafy 19-22). Nie widzi również żadnego powodu, dla którego postępowanie apelacyjne trwało jeden rok oraz dlaczego Sąd Najwyższy potrzebował jeszcze kolejnego roku, by rozpoznać kasację skarżącej (zobacz paragrafy 24-26).

Co więcej, oceniając postępowanie właściwych sądów, Trybunał bierze pod uwagę fakt, iż już 15 czerwca 2000 r. organy krajowe wyraźnie przyznały, iż postępowanie było rzeczywiście przewlekłe, a wszystkie środki powzięte w celu jego przyspieszenia okazały się nieskuteczne (zobacz wyżej paragraf 23).

43. Mając wzgląd na wszystkie właściwe okoliczności, zwłaszcza na fakt, że w świetle podeszłego wieku skarżącej (ukończyła już 71 lat w chwili rozpoczęcia postępowania) sądy polskie powinny były wykazać szczególną staranność w prowadzeniu jej sprawy, Trybunał wnioskuje, iż wymóg „rozsądnego terminu” nie został dochowany.

Doszło zatem do naruszenia artykułu 6 § 1 Konwencji.

II. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

44. Artykuł 41 Konwencji stwierdza:

„Jeżeli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie”.

A. Szkoda

45. Skarżąca nie dochodziła żadnych roszczeń z tytułu szkody majątkowej. Jednakże z tytułu szkody niemajątkowej dochodziła przyznania jej 100 000 zł jako zadośćuczynienia za szkodę moralną poniesioną w wyniku przewlekłego postępowania.

46. Rząd uznał żadaną kwotę za nadmierną.

47. Trybunał zgadza się, iż skarżąca doznała szkody niemajątkowej, takiej jak stres i frustracja, na skutek niewłaściwego przedłużania się postępowania, które wytoczyła przed sądami polskimi. Dokonując oceny na zasadzie słuszności, Trybunał przyznaje skarżącej kwotę 6 000 EUR w ramach tego paragrafu.

B. Koszty i wydatki

48. Skarżąca domagała się również 67 350 zł z tytułu kosztów prawnych i wydatków poniesionych w postępowaniu krajowym. W szczególności skarżąca przedłożyła wykaz kosztów podróży.

49. Rząd podnosił, iż dochodzona kwota jest nadmierna.

50. Trybunał przypomina, że aby być uprawnionym do otrzymania zwrotu kosztów i wydatków na gruncie artykułu 41 Konwencji, strona poszkodowana musiała je ponieść w celu dochodzenia w krajowym porządku prawnym zapobieżenia bądź zadośćuczynienia za naruszenie lub stwierdzenia tego faktu przez Trybunał bądź uzyskania wynagrodzenia z tego tytułu (zobacz wyrok w sprawie *Zimmermann i Steiner przeciwko Szwajcarii* z 13 lipca 1983 r., Seria A nr 66, str. 14, § 36). Jednakże Trybunał uznaje, że skarżąca nie wykazała, iż żądane przez nią koszty prawne i wydatki były poniesione w celu nakłonienia sądów krajowych do podporządkowania się wymogom artykułu 6 § 1 (zobacz wyrok w sprawie *Zimmermann i Steiner przeciwko Szwajcarii* z 13 lipca 1983 r., Seria A nr 66, str. 14-15, § 37). Tym samym to roszczenie powinno zostać oddalone.

C. Odsetki za zwłokę

51. Trybunał uznaje za właściwe, by odsetki w razie zwłoki w wypłacie

zostały ustalone na podstawie marginalnej stopy kredytowej Europejskiego Banku Centralnego, do których należy doliczyć trzy punkty procentowe (zobacz *Christine Goodwin przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* [GC], nr 28957/95, z 3 lipca 2002 r., § 124).

Z TYCH POWODÓW TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

1. *Uznaje*, że doszło do naruszenia artykułu 6 § 1 Konwencji;
2. *Uznaje*, że
 - (a) pozwane państwo ma wypłacić skarżącej w ciągu trzech miesięcy od dnia, w którym wyrok stanie się prawomocny zgodnie z artykułem 44 § 2 Konwencji, kwotę 6 000 EUR (sześć tysięcy euro) z tytułu szkody niemajątkowej, która będzie przeliczona na polskie złote według kursu z dnia uregulowania należności, plus jakikolwiek podatek, jaki może być pobrany;
 - (b) od upływu wyżej wymienionych trzech miesięcy do dnia uregulowania należności płatne będą zwykłe odsetki od powyższej kwoty po kursie równym marginalnej stawce kredytowej Europejskiego Banku Centralnego z okresu zwłoki plus trzy punkty procentowe;
3. *Oddala* pozostałą część żądania skarżącej dotyczącego słusznego zadośćuczynienia.

Sporządzono w języku angielskim i obwieszczono pisemnie 9 marca 2004 r., zgodnie z artykułem 77 § 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Michael O'BOYLE
Kancierz Sekcji

Nicolas BRATZA
Przewodniczący